

Miśkiewicz, Maria

Uwagi o metodzie badania i publikowania szkieletowych cmentarzysk wczesnośredniowiecznych

Światowit 30, 229-236

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Miśkiewicz
(Uniwersytet Warszawski)

UWAGI O METODZIE BADANIA I PUBLIKOWANIA SZKIELETOWYCH CMENTARZYSK WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH

Duża intensyfikacja badań archeologicznych datująca się od końca II wojny światowej, szczególnie rozwinęła się w związku z badaniami początków Państwa Polskiego, wpływając na koncentrację prac wykopaliskowych, prowadzonych na stanowiskach wczesnośredniowiecznych. Wśród nich wiele uwagi poświęcono badaniom cmentarzysk, pochodzących głównie z X—XIII w. Ilościowo bogaty napływ materiału archeologicznego nie zawsze był związany z prawidłowym jego opracowaniem, a metody prowadzenia prac wykopaliskowych często nie odpowiadały wymogom współczesnej archeologii. Wydaje się, że istniało kilka przyczyn, składających się na ten stan rzeczy. Pierwszą był w okresie powojennym gwałtowny rozwój archeologii, która dopiero wypracowywała naukowe metody dla swej dyscypliny. Drugą stanowiła dążność do jak najszybszego zebrania obfitych materiałów, które mogły by wypełnić luki powstałe w zbiorach muzealnych w czasie wojny. Trzecią i najważniejszą stanowił brak dostatecznej liczby wykwalifikowanej kadry naukowej w stosunku do zwiększonych zadań. W tej sytuacji badania cmentarzysk wczesnośredniowiecznych prowadzone były często w sposób niewłaściwy.

Z racji przygotowywania rozprawy doktorskiej¹, w której bazę materiałową dla moich rozważań stanowiły cmentarzyska wczesnośredniowieczne, natknęłam się na szereg trudności wynikających zarówno z wadliwie przeprowadzonych prac wykopaliskowych, jak i niepełnego opracowania materiału zabytkowego.

Uważam za celowe rozpoczęcie dyskusji na temat metod stosowanych w pracach wykopaliskowych oraz kryteriów, według których publikuje się materiały archeologiczne pochodzące ze szkieletowych cmentarzysk wczesno-

¹ M. Miśkiewicz, *Obrządek pogrzebowy w okresie wczesnośredniowiecznym na ziemiach Polski*, (praca w maszynopisie).

średniowiecznych. Winniśmy ujednoczyć osobiste zapatrywania na te zagadnienia, by wypracować możliwie wszechstronny i pożyteczny model przydatny w stosowaniu dla wszystkich badaczy i odpowiadający wymogom współczesności. Niniejsza praca ma za zadanie postawić kilka postulatów, które wprawdzie nie wyczerpują całego bogactwa zagadnień związanych z badaniem nekropoli, ale mogą się stać podstawą do dalszej dyskusji merytorycznej i metodologicznej.

Prześledzimy przede wszystkim podstawowe zagadnienia związane z techniką prowadzenia prac wykopaliskowych, omawiając najważniejsze działania stanowiące podstawę prawidłowego przebadania obiektu. Da nam to w efekcie możliwość dokonania pełnej analizy materiału.

Prowadzenie prac archeologicznych na cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych uchodzi zwykle za zadanie niezwykle łatwe, nie wymagające wielkiego doświadczenia. Jest to oczywiście nieporozumienie i dobrze będzie, jeśli zdamy sobie z tego sprawę. Przede wszystkim postawić musimy naczelny postulat badawczy: raz „napoczęte” cmentarzysko należy koniecznie wyeksplorować do końca. Otrzymywane w drodze badań ratowniczych materiały pochodzące z kilku, czy kilkunastu grobów nie są i nie mogą być reprezentatywne dla całego obiektu. Cmentarzyska wczesnośredniowieczne mają tak zróżnicowany charakter pod względem liczby pochówków, sposobu ich ułożenia i rozplanowania, zagęszczenia zabytków, które mogą współwystępować ze sobą w różnych zestawach, że odkrycie tylko części nekropoli nie może doprowadzić do przeprowadzenia poprawnej analizy materiału.

Przystępując do badania cmentarzyska, przed rozpoczęciem jego eksploatacji konieczne jest wykonanie warstwowego pomiaru geodezyjnego, który stanowi podstawę zakładanej w czasie prac wykopaliskowych sieci wykopów. Wytyczenie kilku magistrali oraz stałych reperów pozwala na dowiązywanie nowych wykopów otwieranych w czasie kilku sezonów, do dawniej przebadanych, zmniejszając do minimum granicę błędu w pomiarach. Ustalenie siatki geodezyjnej opartej bądź na odcinkach arowych, bądź innych zależne jest od konfiguracji badanego terenu i musi być do niego dostosowane. Pomiar geodezyjny pozwala zrezygnować z wykonywania niwelacji poszczególnych obiektów, konstrukcji, czy zabytków w odniesieniu do jednego czy kilku punktów stałych. Rozpowszechniło się w archeologii mniemanie, że nie można prawidłowo przebadać obiektu bez niwelacji obliczonej w stosunku do stałych reperów. Uważam, iż w odniesieniu do szkieletowych cmentarzysk wczesnośredniowiecznych jest to pogląd niesłuszny. Prowadzi on do niepotrzebnego skomplikowania procesu eksploatacji, nie dając żadnych pozytywów. W przypadku wczesnośredniowiecznego cmentarzyska ważne jest stwierdzenie na jakiej głębokości od powierzchni ziemi występują obiekty grobowe wraz z zawartością. Badając nekropole musimy pamiętać o naczelnym zadaniu, jakie stoi przed nami, a mianowicie o zrekonstruowaniu założeń ludzi, którzy

obiekt użytkowali. Z tego względu istotne jest dla nas stwierdzenie, jak głęboko zakładano pochówki, czy jamy grobowe wkopywano w całość i na jakim poziomie występują przedmioty współtowarzyszące zmarłemu. Jedyne, co może nam przysparzać nieco trudności przy tak pojętej rekonstrukcji jest odtworzenie pierwotnego poziomu ziemi. Cmentarzyska wczesnośredniowieczne zakładane są zwykle na wzgórzach. Stąd też istnieje możliwość zmiany pierwotnej konfiguracji terenu na skutek rozmywania i spływania ziemi ze szczytu, czy też długotrwałego rozorywania obiektu. Ale i w tym przypadku celowe będzie obserwowanie miąższości warstwy spływowej i poziomu calca na badanym obiekcie w stosunku do obecnej powierzchni ziemi, a nie w odniesieniu do jednego, czy kilku reperów. Obraz otrzymany w tym drugim przypadku będzie zaciemniony. Dla ludzi nie biorących bezpośredniego udziału w pracach wykopaliskowych stwierdzenie np., że jama grobowa *x* ukazała się na głębokości 35 cm, a jama grobowa *y* na głębokości 200 cm, nasuwa wniosek, że obydwie te obiekty założone były na dwu różnych głębokościach. Istotnie — na dwu różnych głębokościach, ale w stosunku do jednego punktu odniesienia (repera). W rzeczywistości groby te usytuowane na stoku wzgórza odkryto np. na głębokości 35 cm od powierzchni ziemi.

Przyjęcie założenia, że dokonujemy pomiarów głębokościowych wyłącznie w odniesieniu do powierzchni ziemi jest celowe także i z tego względu, że pozwala nam to na wydzielenie z dużą precyzją materiału zabytkowego zalegającego w jamie grobowej nad szkieletem. Niestety, tego rodzaju obserwacje wykonuje się bardzo rzadko, ponieważ badacze zwykle zbierają zabytki z całej jamy grobowej, łącznie z wyposażeniem pochówku. W ten sposób dochodzi do zmieszania materiałów, które pierwotnie składano do grobu w kolejności uzależnionej od zwyczajów pogrzebowych. Wyposażeniem zmarłego są te przedmioty, które znajdują się w grobie na poziomie ciała, natomiast zabytki zalegające wyżej związane są z etapem zasypywania pochówku i dotyczą obrzędów pogrzebowych nie związanych bezpośrednio z ciałem zmarłego. Przedmioty te lub ich ułamki, np. fragmenty naczyń, odnieść trzeba do obrzędów magicznych związanych z kultem zmarłych i wiarą w życie pozagrobowe. Nie mają one nic wspólnego z wyposażeniem ciała, podyktowanym względami natury gospodarczo-społecznej i obyczajowej.

Groby wczesnośredniowieczne na ogół dobrze widoczne są w podłożu. Są to albo odcinające się kolorem od otaczającego calca jamy grobowe, albo groby z obstawami kamiennymi i brukami nakrywającymi, również dobrze rysujące się w terenie. Eksploracja grobów powinna być zawsze poprzedzona dokumentacją rysunkową lub rysunkową i fotograficzną. Szczegółowa dokumentacja dotyczyć musi także samego pochówku złożonego w jamie grobowej, a więc zarówno szkieletu, jak i towarzyszącego mu wyposażenia. Wydaje się, że nie jest konieczne badanie grobów wczesnośredniowiecznych połówkami lub ćwiartkami dla otrzymania profili. Zabieg taki jest celowy tylko wówczas,

gdy mamy do czynienia z obudową szkieletu, wykonaną zarówno z drewna, jak i kamienia. Dotyczy to szczególnie obudowy drewnianej, która zwykle jest obstawą z dranic, często bez dna i z reguły bez przykrycia. Wykonując profil grobu, w którym zauważono ślady drewna, nie popełnimy w ten sposób pomyłki interpretując np. czworokątną obstawę drewnianą jako ślady trumny. Przycinanie grobu dla uzyskania profili może być przydatne również w przypadku obstawy kamiennej i nakrywającego ją bruku. Łatwiej wtedy prześledzić zarówno sam proces techniczny budowy grobu, jak też określić, czy nakrywający komorę bruk ułożony był jednorazowo dla danego pochówku, czy też dosypywano go warstwami z okazji następnych pogrzebów. Przy wszystkich pozostałych pochówkach wczesnośredniowiecznych, a więc składanych w jamach grobowych nie posiadających żadnych dodatkowych konstrukcji, można ograniczyć eksplorację i związaną z nią dokumentację do poziomego zbierania ziemi oraz narysowania odpowiednich planów powierzchni.

Na podstawie dokumentacji poszczególnych obiektów konieczne jest wykonanie planu zbiorczego, sukcesywnie uzupełnianego w miarę odsłaniania kolejnych grobów. Otrzymany w ten sposób po przebadaniu cmentarzyska plan ogólny stanowi punkt wyjścia dla wielu rozważań analitycznych.

Plan ogólny, dokumentacja rysunkowa, inwentarz zabytków z grobów oraz dziennik prac wykopaliskowych są z kolei koniecznym ogniwem dla wykonania pełnej dokumentacji opisowej. W pracy tej powinny być zawarte wszystkie dane, które później ukażą się drukiem w części materiałowej publikacji.

Z dokumentacją wykonywaną dla badanego obiektu łączy się także zagadnienie sporządzenia dokumentacji fotograficznej. Nasze możliwości są pod tym względem dość skromne, jednak warto zastanowić się nad zmianą istniejącego stanu. Kształcenie studentów archeologii w zakresie fotografii jest od kilku już lat zatwierdzone w programie studiów. Braki w sprzęcie można częściowo uzupełnić sposobem gospodarczym. Chodzi tu przede wszystkim o konstrukcje do wykonywania fotografii grobów lub ich fragmentów pionowo z góry. Sprzęt tego rodzaju znany jest i rozpowszechniony w krajach Europy zachodniej, a szczególnie w Skandynawii². Niestety, w Polsce nie posiadamy jeszcze urządzeń do fotografowania obiektów z odpowiedniej wysokości. Wydaje się jednak, że zwykła drabina z dwiema podpórkami oraz umocowany do niej aparat fotograficzny z pionem dla oznaczenia środka fotografowanego detalu, możliwa byłaby do wprowadzenia i w naszych warunkach. Wykonywanie zdjęć z określonej wysokości pionowo z góry byłoby jednoznaczne z ograniczeniem rysowania planów poziomych na korzyść rysunków schematycznych. Zaoszczędziłoby to znacznie czas i usprawniło efektywność prac wykopal-

² por. E. Nylén, *A turret for vertical photography*, „Antikvariskt Arkiv”, t. 26, 1964.

skowych. Wszystkie zdjęcia fotograficzne robione perspektywicznie z wieży bądź z powierzchni ziemi dają obraz skrócony, a jako takie, stanowią jedynie uzupełniająca ilustrację dokumentacji rysunkowej.

Na zakończenie uwag dotyczących sposobu badania cmentarzysk wczesnośredniowiecznych chciałabym zwrócić uwagę na konieczność skrupulatnej eksploracji obiektów grobowych. Wszelki pośpiech lub posługiwanie się nieodpowiednimi narzędziami prowadzi do powstania szkód. Można w ten sposób zniszczyć szkielet lub nie dostrzec części drobnych zabytków stanowiących wyposażenie ciała. Należy bezwzględnie przestrzegać przesiewania ziemi z jam grobowych. Jest to szczególnie konieczne na tych terenach, gdzie występują gleby ciężkie, spoiste i zwykle zbieranie warstwy szpachelkami powoduje przeoczenie części zawartości warstwy. Dotyczy to głównie węgla drzewnych i resztek organicznych, a także drobniejszych zabytków.

Przedmioty odkryte na cmentarzysku w czasie prowadzenia prac wykopaliskowych winny być zainwentaryzowane na bieżąco. Należy też wykonywać w terenie przynajmniej schematyczne szkice wyeksplorowanych przedmiotów. Szczególnie odnosi się to do zabytków żelaznych, które mogą ulec zniszczeniu lub też częściowemu odkształceniu w trakcie zabiegów konserwacyjnych oraz analiz specjalistycznych. Zabytki niejednokrotnie są tak źle zachowane, że rozsypują się po wyjęciu z ziemi i tylko natychmiastowa inwentaryzacja pozwala na późniejsze odtworzenie ich kształtu i funkcji.

Przechodząc do omówienia następnego zagadnienia, a mianowicie sposobu publikowania cmentarzysk wczesnośredniowiecznych, chciałabym zaproponować jedną zasadę ogólną, a mianowicie maksymalną redukcję opisu materiału na korzyść pełnej dokumentacji rysunkowej obiektu. Powinna ona zawierać mapę, plan ogólny obiektu, plany poszczególnych grobów i ewentualnie innych obiektów odkrytych na cmentarzysku, rysunki wszystkich odkrytych zabytków oraz zestawienia tabelaryczne i wykresy.

Mapa powinna uwzględniać przede wszystkim hipsometrię i sieć wodną danego wycinka terenu, a skala, w jakiej jest wykonana, nie może przekraczać 1:25 000. Mapki wykonane w większej podziałce uwzględniają na ogół położenie stanowiska w stosunku do najbliższych punktów osadniczych i ewentualnie sieci drogowej. Dla archeologicznej analizy obiektu nie ma to żadnego znaczenia i łatwo może być zastąpione opisem.

Plan ogólny cmentarzyska ma za zadanie wykazać rozplanowanie obiektów i założenia przestrzenne występujące na nekropoli. Nie powinien więc być wykonany w zbyt małej skali³.

Ważne jest zamieszczenie w publikacji rysunków wszystkich obiektów

³ Negatywny przykład stanowi tu może publikacja cmentarzyska w Groszowicach, pow. Opole (H. Urbańska, *Wczesnopolskie cmentarzysko rzędowe koło Groszowic w pow. opolskim*, „Archeologia Śląska”, t. 2, 1959, s. 178, ryc. 3.

grobowych (w jednakowym zmniejszeniu). Jeśli uchwycono zarysy jam grobowych, należy je nanieść na plan szkieletu i towarzyszącego wyposażenia, umieszczając także (jeśli na nie natrafiono) zarys konstrukcji drewnianych i kamiennych. W uzasadnionych przypadkach można podać kilka planów poziomych wykonanych na różnych głębokościach. Tak przygotowany materiał ilustracyjny pozwoli na zredukowanie opisów grobu do kilku niezbędnych informacji dotyczących wymiarów jam, ich miąższości, zabarwienia wypełniających je warstw ziemi i ewentualnych wtretów w postaci węgli drzewnych, kamieni i zabytków. Opis inwentarzy grobów można zredukować poprzez odpowiednio przygotowany materiał ilustracyjny, obejmujący wszystkie przedmioty należące do wyposażenia.

Terminologia odnosząca się do zabytków wczesnośredniowiecznych jest od dawna opracowana i stosowana w literaturze przedmiotu. Stąd też całkowicie zbędne wydaje się powtarzanie w opisach materiału sformułowań w rodzaju: kablączek z uszkiem esowatym lub nóż żelazny z trzpieniem wyodrębnionym i ostrzem podciętym, skoro widać to na rysunku. Część opisowa powinna się ograniczać do podania surowca, koloru (np. paciorków) i ewentualnie techniki wykonania. Nawet podanie wymiarów może być zbędne, jeśli założymy, że zabytki zostaną narysowane w jednej, łatwo przeliczalnej skali.

Część materiałowa pracy jest podstawą do analizy obiektu i dlatego uważam za wskazane i celowe wykonanie wszelkich zestawień tabelarycznych, wykresów, wyliczeń statystycznych itp. Wydaje się, że największy walor w uzyskaniu jasności wyводу mają wykresy graficzne, które mogą nam pomóc zilustrować szereg poruszanych w pracy zagadnień. Natomiast za całkowicie nieprzydatne uważam wykonanie zestawień tabelarycznych, dotyczących materiału zabytkowego⁴. Pominąwszy błędy, które nawet w kilku korektach trudne są do wychwycenia, zestawienia te są bardzo niewygodne w czytaniu. Poszczególne wiersze i rubryki mogą się mieszać i trzeba naprawdę dużej dozy wytrwałości, by dokładnie je przestudiować. Jest to zresztą tylko powtórzenie opisu i ilustracji z poprzednich części opracowania.

Na podstawie poprawnie przebadanego materiału archeologicznego możemy wyprowadzić szereg wniosków dotyczących obrzędowości związanej z chowaniem zmarłych, panujących stosunków obyczajowych, społecznych i gospodarczych.

Obrzędy pogrzebowe dzielimy na obrzędy pośmiertne, których odbiciem są w materiale z cmentarzysk zabytki związane z ozdobieniem ciała zmarłego,

⁴ Zestawienia tego rodzaju, poprzedzone dokładnym opisem obiektów i inwentarzy grobowych nie wnoszą żadnych nowych elementów analitycznych; por. zestawienia w pracy: L. Leciejewicz, W. Łosiński, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Młodzikowie w pow. średzkim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 11, 1960, oraz H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, cz. 1: *Źródła*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, tabelaryczne zestawienie źródeł archeologicznych.

a więc ozdoby, w niektórych przypadkach nóż⁵ i moneta. Do śladów zabiegów pośmiertnych trzeba też odnieść resztki całunów, trumien czy desek, na których składano zmarłego⁶. Obrzędy cmentarne, poza przygotowaniem samej jamy grobowej poświadczone są wyposażeniem ciała w dary grobowe, zarówno stanowiące za życia własność osobistą zmarłego, jak też składane mu w darze przez rodzinę i obcych uczestników pogrzebu⁷.

Dary grobowe składane przez ludzi biorących udział w pogrzebie są świadectwem nie tylko panujących w danym okresie zwyczajów obrzędowych, lecz wyrażają określony układ stosunków społecznych i ekonomicznych. Zagadnienia te poruszałam szeroko w swojej pracy⁸. Na tym miejscu ograniczę się jedynie do stwierdzenia, że należy zachować dużą ostrożność w stawianiu i rozwiązywaniu tego rodzaju problemów. Wyposażenie grobów jest cechą wykazującą największe zmiany w ilości i jakości przedmiotów w różnych okresach czasu we wczesnym średniowieczu. Trzeba więc wnikliwie analizować wszystkie zagadnienia wypływające z analizy badanych źródeł, by wyciągać prawidłowe wnioski. Cmentarzyska wczesnośredniowieczne rozwijały się w sposób ewolucyjny, na podstawie zachodzących w Polsce przemian gospodarczych, społecznych i ustrojowych, a prześledzenie tego procesu jest możliwe prawie na każdym obiekcie, pod warunkiem, że został on metodycznie przebadany i prawidłowo opracowany.

⁵ M. Miśkiewicz, *Wczesnośredniowieczny obrządek pogrzebowy na płaskich cmentarzyskach szkieletowych w Polsce*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 6, (w druku).

⁶ Z. A. Rajewski, *Wielkopolskie cmentarzyska rządowe okresu wczesnodziejowego*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 6, z. 1, 1937—1939, s. 56.

⁷ M. Miśkiewicz, *Wczesnośredniowieczny obrządek...*, o. c.

⁸ Ibidem.

REMARKS ON THE METHOD OF EXAMINATION AND PUBLICATION OF
EARLY MEDIAEVAL SKELETON CEMETERIES

Summary

The aim of the article is to open a discussion on the methods of conducting excavations and on the criteria applied in publishing the materials coming from early mediaeval skeleton cemeteries.

The following postulates are suggested with respect to archeological research: 1) each cemetery must be examined thoroughly and completely; 2) a geodesic map, as a foundation of all further measurements, must be drawn. Depth measurement concerning particular objects should be made relative to the surface of the earth; 3) a detailed graphic, descriptive, and photographic documentation must be made, as a preliminary to the general plan; 4) the exploration of objects and inventories of tombs must not be confined to collecting the skeleton and its equipment. The artifact materials over the burial are equally important.

As to the publication of the artifacts: 1) the descriptive part must be limited to a minimum in favour of the full graphic documentation (drawings of all the artifacts, plans of the tombs, tables, diagrams, general plan of the object, the map); 2) the published archeological materials should explicitly illustrate the analytic part of the publication.

The early mediaeval skeleton cemeteries provide many possibilities of interpretation with regard to economic, social and personal relations. The problem has been discussed at length elsewhere¹.

¹ M. Miśkiewicz, *Early Mediaeval Funeral Ritual on Flat Skeleton Cemeteries in Poland*, „Materiały Starożytne”, vol VI, (in press)